Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 25 gr

Nr. 42. Jarosław, — niedziela 20 października 1935. Rok XXXII.

Tygodnik Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Półrocznie 6 ZŁ.
kwartalnie 3 ZŁ.
miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa i ul. Słowackiego 20
Otwarty codziennie od godz. 1.—2.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 409,460

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm
Nadesłane 40 » » 1 » | Przed tekst. red. 100 » » 1 »
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe.
Kolumny ogł. zwykłe składają się z 6 szpalt
— Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy! —
Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

ZMIANA LOKALU. FIRMA ZMIANA LOKALU.

TEKSTYLJA i SUKNO

ARMHAUS i WOLFSTEIN w JAROSŁAWIU

przeniesioną została z ul. Grodzkiej, na

ul. GRUNWALDZKĄ L. 14.

i poleca P. T. Publiczności swoje znane z doskonałości pierwszorzędne

materjały na płaszcze, kostjumy i suknie damskie, na męskie ubrania, męskie spodnie, palta, raglany i zarzutki oraz na wierzchy do futer.

Materjały na płaszcze i uniformy dla P. T. Oficerów i Podoficerów!

Posiada również w swym bogato zaopatrzonym składzie: jedwabie, płótna, zefiry, popeliny, brokaty, flanele, obrusy, linoleum, dywany, chodniki jutowe i kokosowe, firanki gobelinowe i pluszowe, kapy na łóżka, pledy, koce watalinę, obicia na meble, aksamity. Wielki wybór kołder, które wykonuje się także na zamówienia.

CENY FABRYCZNE ❀ UDZIELAMY KREDYTU na DOGODNYCH WARUNKACH!

Gabinet, witany szczerze i gorąco.

Polska znajduje się w przededniu nowych przemian i przesunięć o znaczeniu zasadniczem. Ustąpienie gabinetu p. premjera W. Sławka nie było bowiem wydarzeniem doraźnem i nie miało cech niespodzianki w kronice wypadków politycznych, które się kształtowały już od dłuższego czasu. Pomimo dobrych chęci gabinety p. Sławka, o ile chodzi o konsolidację sił społecznych, zawiodły pokładane w nich nadzieje i nie potrafiły stanąć na wysokości swoich naprawdę trudnych zadań. Nic więc dziwnego, że nie zdołały one zyskać gruntu i oparcia w opinji publicznej, o którą zresztą nie zbyt bardzo dbały. B. premjer bowiem dawał na zimno niejednokrotnie wyraz swemu przekonaniu o pewnej zbędności przenikania i docierania do społeczeństwa, którego urabianie w duchu nowych formuł konstytucyjnych i nowej ordynacji wyborczej nie uważał za zbyt pożądane i wskazane.

Zrozumiałem więc jest, że nowy gabinet p. Kościałkowskiego przyjęto z dużą ulgą i zadośćuczynieniem. Cząstka tych uczuć oczywiście towarzyszy jako wijatyk odejściu p. Sławka, który był inkorporacją i synonimem pociągnięć nie znajdujących dostatecznego oddźwięku i sympatji u ogółu, chociaż miały one być wyrazem niezłomnej woli i silnej ręki. Te pociągnięcia, które promieniowały zimnem swem światłem w dużym zasięgu, nie zdołały niestety w niczem ułatwić sytuacji rządu, przeciwnie piętrzyły na jego drogach coraz nowe i wyolbrzymiały dawne przeszkody i trudności.

Dokoła p. Kościałkowskiego i jego stanowiska panuje już od zarania objęcia przezeń naczelnego posterunku inna zgoła atmosfera. Tchnie ona ufnością i bezpośredniością, które wytwarzają jakby łącznik moralnej współpracy i wiary w przyszłość. Szereg nowych ludzi, opanowanych poczuciem społecznej odpowiedzialności wobec państwa lecz także wobec ludności wypełni oddawna odczuwany brak, stwarzając pomost między rządem a obywatelami. Nowy gabinet cechuje bowiem zdecydowana wola niepowtarzania błędów przeszłości, jasne spojrzenie w oblicze sytuacji współczesnej oraz świadomość, że przyszłość musi się kształtować i to rychło pod auspicjami szczerej i dobrze obmyślanej naprawy stosunków gospodarczych i politycznych. Prócz p. Kościałkowskiego, którego nazwisko posiada swoją specjalną wymowę, posiada nowy gabinet szereg prominentów i znanych mężów stanu, którzy już odznaczyli się w pokojowej odbudowie i rozbudowie państwa, jako jednostki o wielkich zdolnościach i głębokiem poczuciu odpowiedzialności, nie będącej czczym frazesem, ale potrzebą ducha patrjotyczno — obywatelskiego. Gabinet przynosi ze sobą duże tradycje demokratyczne i nastawienie ku parlamentaryzmowi, chociaż jego forma współczesna, zrodzona z nowej ordynacji 8 i 15 września wzbudza liczne wątpliwości i zastrzeżenia.

W jednostronności układu sił ustawodawczych, która jest bezsprzeczna należy też doszukiwać się przyczyn i pobudek, silnie przemawiających za inauguracją nowej ery w wewnętrznych stosunkach politycznych. Wspólny język, w którym prowadzone będą rozmowy pojednawcze, znajdzie się więc poza terenem sejmu i senatu, gdyż szanse porozumienia są duże a sytuacja już od dawna jest dojrzałą do podjęcia tej pożądanej i aktualnej inicjatywy. Taką akcję załagodzenia przeciwieństw i pacyfikacji umysłów zapomocą środków, podyktowanych umiłowaniem ideałów zbratania równych w wolnem państwie, powita ogół najgorętszym entuzjazmem, gdyż wyczuwa on w obecnej sytuacji międzynarodowej konieczność jak najściślejszej konsolidacji wewnętrznej i skupienia wszystkich sił twórczych dla celów współpracy i przetrwania kryzysu.

Gabinet p. Kościałkowskiego ma wszelkie dane, aby podjąć tę pracę scementowania wnętrz i skitowania zarysowanych części stanowiących części składowe Rzeczypospolitej.

DYREKTOR SZPITALA POWSZECHNEGO W JAROSŁAWIU

Dr JAN ZASOWSKI

przeniósł się i ordynuje obecnie przy

ul. Kraszewskiego 17.

(dom własny)

Dla Smakoszy Piwa

Lwowskie Piwo Eksportowe
pasteryzowane
w oryginalnych butelkach z nowem opatentowanem zamknięciem.
Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych lokalach.

Dla Smakoszy Piwa

KRONIKA

P. gen. Wacław Wieczorkiewicz pełni już zastępczo obowiązki dowódcy O. K. Nr. X. w Przemyślu.

Osobiste. Sędzia grodzki p. Dr. Leon Jersawitz rozpoczął dnia 16 b. m. 2 tygodniowy urlop wypoczynkowy.

P. Bolesław Cena, wychowanek Gimn. I. uzyskał w Akademji medycyny weterynaryjnej we Lwowie dyplom lekarza weterynaryjnego.

Święto Chrystusa Króla odbędzie się tego roku w niedzielę dnia 27. b. m. Procesja wyruszy z kościoła farnego do kościoła O. O. Dominikanów nie w godzinach wieczornych, lecz w południe o godzinie 12.

Wobory nowego Zarządu w »Związku Oficerów Rezerwy.« W poniedziałek dnia 14 października b. r. odbyły się wybory nowego Zarządu „Związku Oficerów Rezerwy" w obecności p. generała Wieczorkiewicza w sali Kasyna Garnizonowego. Po zagajeniu przez urzędującego prezesa p. Tadeusza Zielińskiego i dyskusji, odbyły się wybory, w wyniku których prezesem Związku wybrany został znany z działalności na polu społecznem oraz wybitny pedagog p. Sobolewski, dyrektor Gimnazjum II.

Tydzień L. O. P. P. odbył się u nas w dniach 13 — 20 b. m. W niedzielę dnia 13 b. m. odprawione zostało o godzinie 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele O. O. Dominikanów dla członków L.O.P., młodzieży szkolnej oraz licznie zebranej publiczności. Po nabożeństwie ruszył ulicami miasta pochód na rynek miasta, gdzie z balkonu gmachu Magistratu wygłoszone zostało okolicznościowe przemówienie.

Staraniem L. O. P. P. urządzono wystawę w hali sportowej przy ulicy Piekarskiej, a otwarcie odbyło się również w niedzielę dnia 13 b. m.

W dniach następnych L. O. P. P. urządziła cały szereg imprez i pokazów jak n.p urządzono na folwarku Konstantynówka puszczanie modeli latających, a w niedzielę dnia 20 bm. odbędzie się na Cupajówce (na drodze do Pruchnika) pokaz lotu szybowców o godzinie 2-giej popoł.

Informowanie prasy jest jednak fatalne a raczej nie istnieje żadne tak, że z przyczyn od nas nie zależnych nie możemy podać szczegółów. Aby na przyszłość tego uniknąć, nie wątpimy, iż władze naczelne L. O. P. P. wydadzą odpowiednie instrukcje informowania i to należytego prasy.

Likwidacja Ubezpieczalni Społecznych. Jak donoszą pisma codzienne, postanowił nowy Minister Opieki Społecznej przeprowadzić gruntowną reorganizację Ubezpieczalni Społecznych, które już z dniem 1 listopada b. r. mają zostać zlikwidowane, a na ich miejsce mają być utworzone ubezpieczalnie społeczne tylko w siedzibie miast wojewódzkich.

Reorganizacja ta zdaje się nam jednakże jest nie na czasie, a nadto w ten sposób pomyślana będzie raczej wielkiem utrudnieniem dla ubezpieczonych, aniżeli pomocą, albowiem akta spraw zalegać będą latami w ubezpieczalniach wojewódzkich, jak obecnie zalegają np. w Izbach Skarbowych.

Zgodnie z communis opinio ubezpieczonych zdaje się nam również, że dawne Kasy Chorych obliczone na 1-3 powiatów były dla ubezpieczonych bardzo korzystne, bo i leczenie było lepsze i zasiłki były poważniejsze. Skoro wydatki osobowe w obecnych ubezpieczalniach są wysokie, a może nawet za wysokie — o czem w swoim czasie mieliśmy sposobność pisać — to fakt ten nie może być podstawą do nowej skrajności — likwidacji ubezpieczalni istniejących i tworzenie ubezpieczalni obejmujących swym zakresem działania całe województwo.

Wydatki personalne można obniżyć przez zniesienie zbędnych posad.

Dlatego też nie wątpimy, iż kompetentne czynniki zanim zadecydują likwidację istniejących ubezpieczalni zasięgną jeszcze opinji starych i doświadczonych pracowników b. Kas Chorych oraz ubezpieczonych, na których skórze nowa reorganizacja odbiłaby się przedewszystkiem, a wówczas dojdą z pewnością do przekonania, że tworzenie ubezpieczalni wojewódzkich nie leży w interesie sprawnego funkcjonowania ubezpieczalni.

Powiększenie agend tut. Zarządu Drogowego P. K. P. W związku z nową reorganizacją zarządów drogowych P. K. P. agendy Zarządu odcinka drogowego P. K.

Uprawniony tech.-dent.
Józef Zederbaum
JAROSŁAW, Słowackiego 3.
korony, mostki, regulacje krzywych i umiejscowienie chwiejących zębów, ekstrakcje, plomby z pierwszorzędnych materjałów.
Precyzyjna technika sztucznych zębów
(Nowość: Protezy z specjalnego materjału)

Aolinary Despinoix.

Nieśmiertelni.

(Dokończenie).

Światowid pokiwał głową i znów się zadumał. Po chwili znów zapytał: — A ty, Dziedzilijo?

— Nic dodać nie mogę do tego, o czem powiedziały już moje dwie siostry. Nic, nic wesołego! — odparła bogini borów i łowów.

— No, a wy Jesse i Nijo?

— W jesieni, — odezwał się Jesse, — gdy Ziemia obfite wydawszy plony, na zimowy przygotowuje się sen, złotem jej, nie tem, co ma metaliczny dźwięk, lecz tem, co niby złoty, królewski płaszcz pokrywa ziemską powłokę, radują się tylko ci, którzy również cieszą się czarem budzenia Ziemi z zimowego snu. Dla tych, dla których bóstwem jest pieniądz, obojętnym jest ten Ziemi płaszcz, obojętnym widok jej plonów, o ile nie znajdują się w ich żołądkach.

— Ja zaś, — dodał Nija, — nie mam co niszczyć. Nie płonie już dawno moja żagiew. Wobec szatana za słabą moją moc. Szatan przez swoje sługi, złych ludzi, niszczy wszystko, ale niestety tylko to, co piękne i wzniosłe. Pleni miłość a siejе nienawiść, uśmierca miłosierdzie a sadzi samolubstwo i znieczula serca na ludzką niedolę i nędzę, tępi honor i cześć a szczepi bezwstyd i wokół siеje zabójstwo i mord dla ciała i duszy.

— No, a wy? — zwrócił się Światowid do roju prześlicznych niewieścich postaci.

Wtedy jedna z Rusałek, znać śmielszej natury, tak się odezwała:

— Lasy dzisiejsze — to miejsce gorszących schadzek, to targowisko niewieściej cnoty i czci. To miejsce gwałtu, grabieży i mordu. Więc się w najciemniejsze chowamy ostępy, aby nie patrzeć na zgrozę i srom. Wychodzimy z ukrycia tylko wtedy, gdy do królestwa naszego zajdzie miłośnik czaru lasów i roskazujemy ptakom i konarom drzew, aby swoim rozgwarem rozweseliły duszę poczciwca i umiliły jego pobyt wśród nas.

— I my, — dodała jedna z wodnych Nimf, — uciekamy z brzegów rzek, strumieni i stawów w kochaną wodną toń, aby nie patrzeć na to, co dzieje się na plażach i mieliznach wód. Strach!

Głęboka bruzda pokryła czoło najstarszego boga, ściągnęły się jego srebrzyste brwi.

— Niestety — rzekł, — i moja zasłaba moc, aby innym duchem natchnąć ten świat. Znadź musi tak do czasu być, zanim innych zarządzeń nie wyda prawdziwy Bóg i Pan. A niezbadane są Jego wyroki, Jego Wola i przeogromna Jego Moc!

Po tych słowach, oparłszy się na sękatej lasce, zaczął powoli podnosić się z sosnowego pnia. W otaczającym go orszaku widać było ruch. Wtem rozsunęły się obok gałęzie leśnej gęstwiny, z której chwiejnym krokiem, mocno podpierając się na lasce, wyszedł średniego wieku mąż, ubrany jak Światowid, Jesse i Nija.

— Witaj, Radegaście! — odezwał się do niego dostojny starzec. — Dlaczego tak późno? My już odchodzimy stąd.

— Ledwie się dowlokłem, — odparł przybyły bóg gościnności. — Od dwóch dni nic nie miałem w ustach, prócz zaklaczki ziółek, które nazywają się z łacińska po chińsku.

— Zapewne „herbata", — wtrącił Świa-

GŁÓWNY SKŁAD UBIORÓW DAMSKICH, MĘSKICH I DZIECINNYCH
Jakóba Tugendhafta
w JAROSŁAWIU, Grodzka 7.
poleca
na sezon obecny we wielkim wyborze najwykwintniejsze modele damskie, męskie i dziecinne z najpoważniejszych fabryk krajowych
po cenach bezkonkurencyjnych.
Udziela się kredytu na dogodnych warunkach.

P. w Jarosławiu zostały znacznie rozszerzone.

Osobny zarząd drogowy PKP. w Rawie Ruskiej i w Przemyślu został zniesiony, a agendy tych odcinków przydzielono częściowo do Jarosławia a częściowo do Lwowa.

Obecnie do Jarosławia należy nadzór nad odcinkiem drogowym P. K. P. aż do Chyrowa z jednej strony, a do Rawy Ruskiej z drugiej strony.

W ten sposób Jarosław zyska kilka rodzin kolejarzy.

Okoliczność ta, że władze kolejowe postanowiły rozszerzyć agendy odcinka P. K. P. Jarosław, świadczy o tem, iż Jarosław jest ważnym węzłem komunikacyjnym, który pod doświadczonem kierownictwem p. inż. Garskiego dał świetne wyniki.

Kampanja cukrowa rozpoczęła się pełną parą. Od kilku dni prawie bez przerwy ciągną ulicami miasta na dworzec kolejowy podwody napełnione burakami cukrowymi, które chłopi dostawiają na dworzec kolejowy, a stąd koleją buraki te odchodzą do Przeworska.

Z powiatu przeworskiego i niektórych gmin naszego powiatu chłopi dowożą buraki cukrowe wprost do Przeworska podwodami. Toteż każdego dnia ciągną się sznury podwód długie na kilka kilometrów do cukrowni przeworskiej tak od strony Jarosławia, jak od strony Łańcuta.

Jak się dowiadujemy, to cukrownia przeworska dzięki doskonałej administracji w ubiegłej kampanji cukrowej w Polsce zajęła drugie miejsce, a po dokonanych udoskonaleniach w cukrowni spodziewać się należy, że cukrownia w Przeworsku zdobędzie miejsce pierwsze.

Jest to wielką chlubą i zaszczytem dla cukrownictwa w Małopolsce.

Bolączki i żale mieszkańców ul. Pierackiego. Ulica Min. Pierackiego (dawniej Pełkińska) została uregulowana i należycie uporządkowana, dzięki czemu odznacza się pięknym prawdziwie estetycznym wyglądem. Jest jednakowoż jedno ale. Ulica Pierackiego tonie literalnie w tumanach kurzu, gdyż od niepamiętnych czasów ani razu nie została ona skropiona. To też mieszkańcy ul. Pierackiego zwracają się do Zarządu miasta o zaopiekowanie się nią w tym kierunku, by co pewien czas (a nawet codziennie) odwiedzał ją beczkowóz celem skropienia. Czeka za to Zarząd m. szczera wdzięczność obywateli, którzy jako podatnicy nie powinni być gorzej traktowani aniżeli inni.

O wodę zaś u nas przecież znacznie łatwiej niż w... Abisynji.

Znowu niedociągnięcie. Otrzymaliśmy cały szereg zażaleń na gminę Różwienica, która nałożyła zbyt wysokie opłaty na psy, których biedniejsza ludność wiejska w obecnych ciężkich czasach bezwarunkowo ponieść nie jest w stanie. Opłata roczna od psa w gminie Różwienica wynosi aż 2 dwa złote, podczas gdy n. p. w gminie Chłopice tylko 30 groszy.

W ubiegłym tygodniu odbywało się ściąganie opłat za psy przy asystencji policji państwowej, a gdy interesowany chłop opłaty zaraz nie uiścił, specjalny strzelec zabijał psa na miejscu, co wywołało wielkie rozgoryczenie ludności wiejskiej jak n. p. w Rudołowicach i Pełnatyczach.

W ten sposób gmina Różwienica ściągnęła tytułem opłat od psów kwotę ponad 1000 złotych.

Celem uniknięcia niepotrzebych konfliktów w podobnych sprawach koniecznem jest, by „opłaty od psów" zostały jednolicie uregulowane dla wszystkich gmin całego powiatu, bo wówczas uniknie się niepotrzebnych żalów, nieporozumień, które potem kończą się w Sądzie.

Przy nakładaniu tych opłat na wsi należy wziąść pod uwagę przedewszystkiem tę okoliczność, że pies jest nieodzownym stróżem bezpieczeństwa każdego chłopa, oraz to, że siła płatnicza ludności wiejskiej jest minimalna.

Walcą się kamienica w Rynku. Dowiadujemy się, że przed kilkunastu dniami odbyła się w Rynku jarosławskim komisja budowlana przy udziale delegatów Okręgowej Komisji Konserwatorskiej, która stwierdziła groźny stan kamienicy pani Apfelbaumowej, Rynek 15. Kamienica ta w ostatnich czasach spękała groźnie tak, że dla każdego laika było widocznem, że zagraża bezpieczeństwu mieszkańców. Komisja nakazała natychmiastowe delożowanie lokatorów i przystąpienie do racjonalnej rekonstrukcji domu. Przy tej sposobności należy nadmienić, że budynek ten pochodzący z XVI wieku należy pod względem rozwiązania wewnętrzych pomieszczeń do najciekawszych typów domów handlowych w dawnej Polsce, posiadał podziemia i piękne fasady renesansowe. W XIX stuleciu nadano domowi brzydką pseudosecesyjną strukturę zewnętrzną.

Nie wątpimy, że Urząd Konserwatorski z racji koniecznej obecnie odbudowy dążyć będzie do przywrócenia domowi dawnej szaty historycznej i w ten sposób przyczyni się choć w małej części do ozdobienia przez brzydkie przebudowy sprofanowanego rynku.

„Mokra robota" była tego tygodnia w powiecie jarosławskim w dość silnym ruchu. W gwarze przestępczej nazywają „mokrą robotą" czyn popełniony z rozlewem krwi. Gdzieindziej nazywają to „czerwoną robotą".

I tak: Na zabawie połączonej z piciem alkoholu we wiosce Rokietnicy pobity został 13 bm. na tle zazdrości 21 letni młodzieniec Kazimierz Warzocha przez swych kolegów w oczach licznych kompanów i rozbawionej młodzieży. Rany cięte w boku i poważne następstwa w zdrowiu.

Tegoż samego dnia, lecz w innej wiosce, bo w Cieszacinie i na innem weselu zjawił się niejaki Tomasz Kowalczyk lat 22 z Pawłosiowa, poszukiwany przez policję, celem doprowadzenia go do rozprawy w sprawie o pobicie. Bawił się, było bardzo ładnie i wesoło i Kowalczyk zapomniałby o bożym świecie, gdyby nie to, że w drzwiach zjawił się nagle — posterunkowy PP. z posterunku w Pełkiniach i wezwał Kowalczyka do udania się na posterunek. Kowalczyk wyszedł i uciekał. Posterunkowy po trzykrotnem bezskutecznem wezwaniu strzelił do Kowalczyka, zranił go, poczem w beznadziejnym stanie odwieziono go do tut. Szpitala powszechnego, gdzie na drugi dzień zmarł.

Radjoaparaty „Elektrit"
— oraz —
płyty gramofonowe „Odeon"
wyłącznie do nabycia we firmie
„MUZYKALJA"
Jarosław, Grunwaldzka 4.

Na innem weselu również 13 bm. w Wielgorach, został siedmioletni chłopak Stanisław Salina postrzelony w kolano. Kto, zaco i czem postrzelił narazie niestwierdzono.

Postrzelony przed kilkoma dniami został również niejaki Franciszek Sieczka w Muninie Małej. I tu narazie sprawca i przyczyna niewiadoma.

Wkońcu korowód tej czerwonej a raczej mokrej roboty zamyka pobita przez N. Piekarskiego i to — cepem p. Eugenja Malinowska, na tle nieporozumień sąsiedzkich.

Dworzec kolejowy przy nadejściu pociągów jest przy bramie głównej tak gęsto obstawiony przez chłopców roznoszących pakunki, że trudno jest podróżującym spieszącym do pociągów dojść do stacji. Należałoby przecież zaprowadzić w tym kierunku należyty porządek.

Głośny prowokator i szpieg zginął od kul trzech tajemniczych mężczyzn. W Żyrardowie rozeszła się senzacyjna wiadomość o zamordowaniu znanego z czasów carskich prowokatora i szpiega, Mieczysława Sas Harewicza. Jeszcze przed rewolucją r. 1905 Harewicz był członkiem PPS. skąd jednak wykluczono go pod zarzutem szpiegostwa i prowokatorstwa.

Dziełem Harewicza było wydanie w ręce Rosjan sławnego rewolucjonisty młodziutkiego bojownika Stefana Okrzei, który w kilka miesięcy potem został po-

---

towid.

— Tak, tak, herba—ta, — powtórzył Radegast. — Wszędzie, dokąd zaszedłem w gościnę, całemi godzinami rozmawiano ze mną w komnacie, która nazywa się teraz „salonem", co jakiś czas wychodził ktoś z towarzystwa, aby wracając, obcierać usta po jedzeniu, a żołądek mój kurczył się z głodu. W jednym tylko domu dano mi szklaneczkę tych ziółek bez skibki chleba, choćby postnego.

— Oj, tak, tak! — westchnął Światowid i powstawszy z pnia, zaczął majestatycznym krokiem zbliżać się w gęstwinę drzew. Za nim powoli szedł jego orszak.

I ja wyszedłem z ukrycia, aby zbliska przypatrzeć się naszym poczciwym, starym pogańskim bogom. Niestety — skoro mnie zobaczyli, w jednej chwili zniknęli, jakby ich wcale na polanie nie było.

Może nie wierzycie temu wszystkiemu? Nie wierzcie. Ja jednak najwierniej opisałem wszystko, co widziałem i słyszałem. Nie zjawa to była i nie sen!

—— o ——

wieszony na Cytadeli.

Pozatem Harewicz miał też na sumieniu szereg innych denuncjacyj. W r. 1915 prowokator opuścił Warszawę wraz z władzami rosyjskiemi. Po wojnie bolszewickiej powrócił on do Polski pod przybranem nazwiskiem i objął posadę najpierw w kolejnictwie a następnie w Kasie Chorych w jednem z miast prowincjonalnych. Został jednak zdemaskowany i wydalony z posady, poczem przybył do Żyrardowa i zamieszkał u swej przyjaciółki, właścicielki sklepu spożywczego, Olupkówny.

Do odpowiedzialności sądowej nie pociągnięto Harewicza z powodu przedawnienia.

W sobotę wieczorem do mieszkania Harewicza przybyli trzej mężczyźni, na widok których prowokator zerwał się z krzesła i zbladł. Przybyli zażądali od Harewicza, aby wyszedł z nimi w sprawie urzędowej. Wczoraj rano znaleziono w pobliskim lesie zwłoki Harewicza, przeszyte kulami. Policja wszczęła śledztwo, w którem natrafia na znaczne trudności, gdyż nikt nie znał owych trzech mężczyzn.

Widać z tego, że Harewicza dosięgły kule, które widocznie już oddawna były dla niego przeznaczone przez jakiś tajemniczy komitet mścicieli.

Inni szpiegowie — prowokatorzy chociaż już dawno skończyli śmiercią cywilną plączą się na marginesie życia jak żywe trupy a jednak nie znają oni snać wyrzutów sumienia. Przyznał się do szpiegostwa, zbrodnicza jego ręka wytrąciła spośród społeczeństwa młodego chłopca, wyprawiając go na drugi świat.

Taki prowokator ociera się o ludzi i jeszcze ma smutną czelność użalać się na swój los, los zresztą zasłużony.

Szczere uznanie należy wyrazić tym światłym czynnikom, które takiego szkodnika raz na zawsze usunęły odbierając mu możność „kształtowania" choćby w małym zakresie opinji publicznej.

Zrozumiałem jest, że unieszkodliwienie takich indywiduów przyczynia się wydatnie do oczyszczenia atmosfery.

Dziki napad zboczeńca czy bandyty. Onegdaj po nadejściu do Jarosławia pociągu osobowego Nr. 22. z Przemyśla o godzinie 12 13 stacja kolejowa była widownią bestjalskiego napadu, który wywarł ogromne oburzenie u osób obecnych w czasie tym na dworcu kolejowym. Do pociągu tego wsiadł Bogu ducha winien akwizytor książek 63 letni Józef Kanda, mając w obu rękach teczki z książkami, a nadto na jednej ręce płaszcz. Gdy znalazł się we drzwiach wagonu, rzucił się na niego z tyłu jakiś osobnik tak, że Kanda zachwiał się i całą siłą spadającego ciała runął pod koła pociągu, który miał właśnie ruszyć.

Tylko dzięki nadzwyczajnej przytomności urzędnika dyżurnego ruchu udało się pociąg zatrzymać, lecz z pod kół wyciągnięto niestety ciężko rannego Kandę, którego zaraz odwieziono do tut. szpitala powszechnego, zaś owego osobnika, sprawcę nieszczęścia, funkcjonarjusz P. P. zaaresztował. Po wylegitymowaniu okazało się, że osobnikiem tym jest niejaki Zygmunt Panek, bezrobotny „artysta dramatyczny" z Przemyśla. Odstawiony do aresztów tut. Sądu przy przesłuchaniu bronił się, że nie wiedział co czyni. Ponieważ orzeczenie lekarzy wykazało, że Kanda doznał ciężkiego uszkodzenia ciała, mianowicie pęknięcia kości miednicy, sędzia p. Dr. Dmochowski zawiesił nad Panekiem areszt śledczy.

Przyniósł i uciekł. Major Grossman złotnik z Jarosławia zdeponował w Komisarjacie P. P. pierścionek złoty z monogramem M. D. Nieznany osobnik, który ten pierścionek chciał mu sprzedać po nie dojściu do skutku transakcji, zbiegł ze sklepu.

Ostrzegam przed nabyciem zgubionego weksla na kwotę 100 zł., zaopatrzonego moim podpisem tudzież datą płatności 6. 4. 1936 r. i równocześnie weksel ten **unieważniam.**

Pinkas Meister, malarz
w Jarosławiu.

PIERWSZORZĘDNA ORKIESTRA JAZZOWA
„WESOŁA BANDA"
pod kierownictwem
pp. **Ackerman-Reguła**
przyjmuje zamówienia na zabawy i dancingi.
Ceny niskie.
Zgłoszenia: **L. Ackerman**
Jarosław, ul. Sobieskiego 10

Już otwarta — Już otwarta
Kawiarnia - Restauracja
Dancing — Bar
Rynek 3 „Esplanada" Rynek 3
Codziennie od g. 18-20 five o clock.
Ceny normalne dzienne.
Niezrównana orkiestra.
Początek koncertu wiecz. o g. 21-ej.

„WITAMIN"
WŁ. ALEKSANDER LUBASCH
JAROSŁAW, UL. GRODZKA 12
poleca:
Owoce południowe i krajowe oraz wszelkie delikatesy, konserwy rybne, cukry, czekolady i herbatniki.
Kawa palona codziennie świeża.
Herbaty cejlońskie i chińskie — Kakao holenderskie.
Winogrona bułgarskie i rumuńskie.
Ceny hurtowne.

Pracownia obuwia
Wincentego Kąkola
JAROSŁAW, Kraszewskiego 2.
wykonuje wszelkie roboty z zakresu szewstwa bardzo solidnie, punktualnie i po cenach umiarkowanych.
Naprawa kaloszy i śniegowców!

Unieważnia się skradzioną legitymację urzędniczą Nr. 876 wystawioną przez Izbę Skarbową we Lwowie na imię: Władysław Pasternak, podreferendarz skarbowy w Jarosławiu.

Sprzedawców
Księgowych
Stenografów
Maszynistki
dzielnych a o skromnych wymaganiach wychowuje i poleca
Jarosławska Szkoła Handlowa.

Ważne dla budujących!
ADOLF BLÜCHER
GŁÓWNY SKŁAD WSZELKICH MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.
(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon № 165
dostarcza cement wagonowo **ze wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materjały w zakres budownictwa wchodzące.
Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

Nawozy sztuczne
na sezon jesienny 1935 r.
— a to: —
sól potasową, kainit, tomasynę belgijską, azotniak mielony, supertomasynę, „Nitrofos", saletrzak, siarczan amonu, superfosfat mineralny, tudzież wapno palone mielone.
dostarcza w całowagonowych ładunkach wprost z fabryk i kopalń zaś drobnicowo z magazynu swego w Jarosławiu
Spółdzielczy
Bank Rolniczy
z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.

Warsztaty Mechaniczno - Ślusarskie
WŁADYSŁAW WYSOCKI
Jarosław, ul. Lubelska — DOM WŁASNY — **Telefon Nr. 224**
Wykonują wszelkie roboty ślusarskie jakoto: BUDOWLANE, ŻELAZNO — KONSTRUKCYJNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, POMPY STUDZIENNE, GROMOCHRONY i tp
Remont samochodów! **Szlifowanie wałów korbowych!**
Spawalnia acetylenem wszelkich części aluminjowych, żeliwnych i metalowych.
Roboty tokarskie i odlewnia metali. Wykonanie najszybsze i najsolidniejsze.
Ceny bardzo przystępne, warunki jak najdogodniejsze.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Leon Margel. Drukarnia S. Littmana w Jarosławiu.